

Sąd w San Francisco wstrzymał restrykcje wobec WeChata. Trump zaaprobował porozumienie w sprawie TikToka



Sąd w San Francisco wstrzymał w niedzielę wykonanie rozporządzenia Departamentu Handlu USA, mające na celu zakazanie pobierania popularnej chińskiej aplikacji na smartfony WeChat. Decyzja sądu zapadła na godziny przed wejściem prawa w życie. Prezydent Trump zaś zaaprobował umowę w sprawie TikToka.

Sąd tym samym przychylił się do wniosku stowarzyszenia użytkowników WeChata o wstępne wstrzymanie egzekucji zakazu wobec aplikacji. Decyzja o uniemożliwieniu dalszego pobierania WeChata [zapadła w piątek](#). Był to efekt [rozporządzenia wydanego przez prezydenta Donalda Trumpa](#), który uznał, że aplikacja stworzona przez chińskiego giganta technologicznego Tencent – obok aplikacji TikTok opracowanej przez firmę ByteDance – stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego USA.

Uzasadniając decyzję, sędzia Laurel Beeler oświadczyła, że działania administracji budzą wątpliwości w świetle pierwszej poprawki do konstytucji USA, gwarantującej m.in. wolność słowa.

Beeler zaznaczyła, że „podczas gdy ogólny materiał dowodowy

o zagrożeniu dla bezpieczeństwa narodowego, związanym z Chinami, jest znaczny, dowody na temat WeChata są skromne”.

WeChat to popularna w Chinach i Azji aplikacja na smartfony, łącząca funkcje komunikatora, sieci społecznościowej i systemu płatności mobilnych. W USA ma ok. 19 mln użytkowników.

Jak odnotowano w [rozporządzeniu wykonawczym](#) prezydenta Trumpa z 6 sierpnia, WeChat automatycznie przechwytuje ogromne ilości informacji od użytkowników, co z kolei może umożliwić Komunistycznej Partii Chin (KPCh) dostęp do osobistych i poufnych informacji o amerykańskich obywatelach. Aplikacja może być także wykorzystywana „do kampanii dezinformacyjnych przynoszących korzyści Komunistycznej Partii Chin”. Zwrócono również uwagę, że WeChat prawdopodobnie dopuszcza się [cenzurowania treści](#), które według KPCh uznawane są za politycznie drażliwe.

Prezydent Trump zaaprobował porozumienie w sprawie TikToka

Te same obawy dotyczyły innej utworzonej w Chinach aplikacji – TikToka, jednak firma ByteDance, jej właściciel, otrzymała od rządu amerykańskiego więcej czasu ze względu na trwające rozmowy w sprawie utworzenia osobnej spółki TikTok Global, co ma pozwolić na kontynuację działania aplikacji. W sobotę prezydent Trump pochwalił porozumienie w tej sprawie z udziałem amerykańskich koncernów Oracle i Walmart.

W niedzielę prezydent USA zasadniczo zatwierdził umowę dotyczącą TikToka, choć wydawałoby się to sprzeczne z wcześniejszym [rozporządzeniem wykonawczym](#) dotyczącym ByteDance, wedle którego transakcje i umowy z tą firmą miały się stać nielegalne.

„Dałem umowie swoje błogosławieństwo” – powiedział reporterom Trump w Białym Domu 20 września, przed wyjazdem na wiec wyborczy w Karolinie Północnej. „Zatwierdziłem umowę w [jej] zamyśle”.

Zgodnie z umową ByteDance m.in. utworzy nową firmę z siedzibą w Stanach Zjednoczonych, która będzie obsługiwać popularną aplikację, z obietnicą stworzenia 25 000 miejsc pracy. W ramach umowy właściciel firmy ma dodatkowo przeznaczyć 5 mld dolarów na zapowiadany przez Trumpa fundusz promujący edukację patriotyczną.

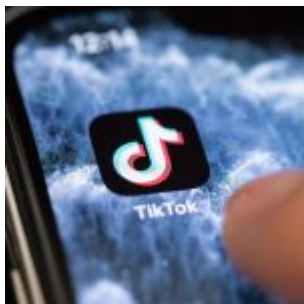
Nie było od razu jasne, co zdecydowało o kompromisie w Białym Domu, lecz warunki proponowanej umowy, takie jak tworzenie miejsc pracy, odwołują się do strategii Trumpa „America First”. Przyczyną może też być chęć uniknięcia przed listopadowymi wyborami odrzucenia kandydatury urzędującego prezydenta przez użytkowników TikToka, w dużej mierze młodych ludzi.

TikTok to aplikacja umożliwiająca dzielenie się krótkimi filmami wideo, która zyskała wielką popularność wśród młodych osób w USA i na świecie. W Stanach Zjednoczonych ma 100 mln użytkowników.

Źródło:

theepochtimes.com

W USA od niedzieli dostęp do chińskich aplikacji TikTok i WeChat będzie zablokowany



Dostęp do aplikacji TikTok i WeChat, należących do chińskich firm ByteDance i Tencent, od niedzieli o północy zostanie zablokowany w Stanach Zjednoczonych. Administracja prezydenta Donalda Trumpa powołuje się na obawy dotyczące bezpieczeństwa narodowego.

Zgodnie z nowymi zasadami [określonymi przez Departament Handlu USA](#) sklepy z aplikacjami będą miały zakaz dystrybuowania i obsługi TikToka i WeChata od niedzieli. Aktualni użytkownicy TikToka nadal będą mogli korzystać z aplikacji do 12 listopada, jednak od północy w niedzielę nie uzyskają dostępu do aktualizacji.

WeChat już w niedzielę zostanie całkowicie zablokowany w Stanach Zjednoczonych.

„TikTok w podstawowej formie pozostanie niezmieniony do 12 listopada” – powiedział w piątek dla Fox Business sekretarz ds. handlu Wilbur Ross. „Jeśli do 12 listopada nie doszłoby do zawarcia umowy zgodnie ze starym rozporządzeniem, z praktycznego punktu widzenia TikTok również zostałby wyłączony” – dodał, odnosząc się do [rozporządzenia wykonawczego](#) prezydenta Trumpa, nakazującego ByteDance, chińskiej firmie macierzystej, do której należy TikTok, zbycie wszystkich jej amerykańskich aktywów do 12 listopada.

Jak podano w komunikacie Departamentu Handlu: „Komunistyczna Partia Chin (KPCh) zademonstrowała możliwości i motywy używania tych aplikacji, aby zagrozić bezpieczeństwu narodowemu, polityce zagranicznej i gospodarce Stanów Zjednoczonych. Dzisiejsze ogłoszone zakazy, łącznie, chronią użytkowników w USA, eliminując dostęp do tych aplikacji

i znacznie zmniejszając ich funkcjonalność”.

Decyzja Departamentu Handlu to odpowiedź na [rozporządzenia wykonawcze prezydenta Donalda Trumpa](#), nakazujące zablokowanie części operacji tych aplikacji, które uznał on za zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego USA. Ma to związek z gromadzeniem danych przez aplikacje należące do chińskich firm ByteDance (TikTok) i Tencent (WeChat).

TikTok to aplikacja umożliwiająca dzielenie się krótkimi filmami wideo, która zyskała wielką popularność wśród młodych ludzi w USA i na świecie. W Stanach Zjednoczonych ma 100 mln użytkowników.

WeChat to komunikator, sieć społecznościowa, a także system mobilnych płatności, posiadający ponad miliard użytkowników w Chinach i innych krajach Azji. W USA korzysta z niego 19 mln użytkowników.

Wśród użytkowników TikToka są również politycy. Prezydent Francji Emmanuel Macron w krótkim filmie [gratulował uczniom szkół średnich matury](#). W Polsce pod koniec marca prezydent Andrzej Duda rozpoczął korzystanie z TikToka od zaproszenia uczniów do wzięcia udziału w turnieju organizowanym przez Ministerstwo Cyfryzacji, jednak później [zaprzeszał używania komunikatora](#). W sobotę prezes PiS Jarosław Kaczyński na TikToku [apelował o poparcie dla projektu ustawy](#) dotyczącej ochrony zwierząt, m.in. zakazu hodowli zwierząt futerkowych.

TikTok i WeChat a prawa człowieka

Istnieją jednak istotne różnice pomiędzy TikTokiem i WeChatem a innymi aplikacjami społecznościowymi, z których korzystają internauci i dzięki którym można docierać z informacjami do milionów ludzi.

TikTok, oprócz gromadzenia danych użytkowników w tak dużym stopniu, że jeden z ekspertów [nazwał komunikator](#) „atrakcyjną bazą danych” dla chińskiego reżimu komunistycznego, cenzuruje

publikowane treści. Konto studenta, który po przyjęciu przez Hongkong ustawy o ochronie chińskiego hymnu w akcie sprzeciwu [udostępnił nagranie](#), w satyryczny sposób ukazujące chińskich urzędników i niewłaściwe obchodzenie się z pandemią przez KPCh, po niespełna dobie zostało usunięte.

Na TikToku, który działa według wskazań KPCh, użytkownik może [nie znaleźć treści niezgodnych z polityką władz](#) komunistycznych. We wrześniu 2019 roku „The Guardian” [informował](#), że TikTok poinstruował swoich moderatorów, by cenzurowali filmy wideo, które wspominają tematy uważane przez chiński reżim za tabu. Do tematów niewygodnych dla KPCh należą masakra na placu Tiananmen i [Falun Gong](#), praktyka duchowa składająca się z pięciu ćwiczeń medytacyjnych, oparta na naukach moralnych skupionych wokół zasad Prawdy, Życzliwości i Cierpliwości, która od 1999 roku jest brutalnie prześladowana w Chinach. Najpotworniejszym przejawem represji trwających już dwie dekady jest [grabież organów](#) od żywych ludzi usankcjonowana przez państwo.

Informacje o moderacji na TikToku zostały podane na podstawie ujawnionych dokumentów, zawierających szczegółowe wytyczne na ten temat. TikTok przekazał wówczas w oświadczeniu, że te zasady zostały zmienione w maju 2019 roku i nie są już używane.

W [rozporządzeniu wykonawczym](#) prezydenta Donalda Trumpa dotyczącym TikToka wymieniono również cenzurę treści dotyczących protestów w Hongkongu i represji wobec Ujgurów w prowincji Xinjiang. Według szacunków [ponad milion Ujgurów](#) zostało umieszczonych w obozach koncentracyjnych, są także [zmuszani do pracy przymusowej](#).

Z kolei według raportu Citizen Lab przesyłanie wiadomości na WeChacie nie tylko naraża użytkownika na cenzurę, lecz także umożliwia zaostrowanie systemu cenzury wobec użytkowników w Chinach, ponieważ reżim w ten sposób [dopracowuje algorytm](#) wychytujący treści w tym kraju

zakazane.

Jak ostrzegają eksperci, każda chińska firma znajduje się [pod kontrolą reżimu komunistycznego](#), a wszelkie dane, do których takie przedsiębiorstwa mają dostęp, pozostają do dyspozycji KPCh.

Źródła:

[Trump Administration Banning Access to Chinese Apps WeChat and TikTok](#)

[U.S. Department of Commerce](#)

PAP